

Fakt uprzedniego ukarania mandatami za wykroczenia drogowe pomimo zatarcia ukarania nie jest obojętny w sferze stosunków społecznych. Przy ocenie kwalifikacji ukaranego jako kierowcy istotne jest sprawstwo i wina, a nie orzeczenie o karze.

Taki wniosek płynie z prawomocnego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku z 16 czerwca br., sygn. akt II SA/Bk 292/15.

W badanej przez sąd sprawie Wojewódzki Komendant Policji wystąpił do starostwa powiatowego o skierowanie M. C. na egzamin sprawdzający kwalifikacje do kierowania pojazdami z powodu uzasadnionych i poważnych zastrzeżeń co do posiadanych kwalifikacji. Powołał się przy tym na art. 129 ust. 2 pkt 13 „a” ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz na art. 49 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 99 ust. 2 pkt 2 ustawy o kierujących pojazdami. Z powołanych przepisów wynika, że policjant może występować do starosty z wnioskiem o skierowanie kierowcy na egzamin sprawdzający kwalifikacje, jeżeli istnieją uzasadnione i poważne zastrzeżenia co do kwalifikacji tej osoby. Natomiast starosta wydaje decyzję administracyjną o skierowaniu kierowcy na egzamin na wniosek organu kontroli ruchu drogowego.

W uzasadnieniu wniosku komendant opisał w 21 punktach przypisane skarżącemu naruszenia przepisów ruchu drogowego popełnione od kwietnia 2007r. do stycznia 2014 r.

### **Poważne zastrzeżenia**

Następnie starosta wydał decyzję o skierowaniu M.C. na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji w zakresie egzaminu teoretycznego i praktycznego prawa jazdy kategorii B. W uzasadnieniu decyzji organ opisał stan faktyczny i stwierdził, że M.C. w opisanym wnioskiem okresie wielokrotnie naruszył przepisy ruchu drogowego, co daje podstawę do sformułowania stwierdzenia, że istnieją poważne zastrzeżenia co do kwalifikacji osoby, która dopuściła się naruszeń przepisów. - *Różnorodność naruszonych przepisów i ich znaczenie dla bezpieczeństwa wszystkich uczestników ruchu drogowego świadczą o braku kwalifikacji niezbędnych do kierowania pojazdami w sposób niezagrażający bezpieczeństwu ruchu drogowego i nienarażający kogokolwiek na szkodę* – uzasadniał starosta. Podał przy tym, że takie stanowisko wynika też z orzeczeń sądowo-administracyjnych (np. tak WSA w Białymstoku w wyrokach o sygn. IISA/Bk 137/14 i IISA/BK 184/14).

Co istotne, starosta podkreślił też, że jest związany wnioskiem komendanta policji, co nie pozwala mu na uznaniową ocenę sprawy.

### **Zatarcie skazania się nie liczy**

Od takiej decyzji M.C. wniósł odwołanie do samorządowego kolegium odwoławczego. Zarzucał starości błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prawa polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że zaistniały uzasadnione zastrzeżenia co do kwalifikacji kierowcy, a także wadliwe przyjęcie, że starosta jest zobligowany wydać decyzję o skierowaniu na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji kierowcy po otrzymaniu wniosku organu kontroli ruchu drogowego i jest tym wnioskiem związany. Ponadto twierdził, że doszło do obrazy art. 46 par. 1 kodeksu wykroczeń poprzez jego niezastosowanie tj. pominięcie faktu, że część naruszeń przepisów ruchu drogowego, stanowiących wykroczenia, za które odwołujący się został ukarany uległa zatarcia ukarania z mocy prawa i nie mogła stanowić podstawy do poddawania w

## Nawet zatarty mandat karny rzutuje na kwalifikacje kierowcy

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 21, listopad 2015 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 3510

---

wątpliwość kwalifikacji kierowcy. M.C. wskazał też na orzeczenie WSA w Białymstoku, sygn. IISA/Bk 137/14, w którym sąd stwierdził, że decyzją o skierowaniu kierowcy na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji wydana na podstawie art. 99 ust. 1 pkt 1 ustawy o kierujących pojazdami nie ma charakteru związanego. Końcowo stwierdził, że po uwzględnieniu, że znaczna część ukarań za naruszenia przepisów ruchu drogowego uległa zatarciu na datę skierowania wniosku, odwołujący się miał na koncie zaledwie 3 punkty karne i taki stan nie powinien był inspirować komendanta policji do składania wniosku.

### Wystarczy jednokrotne naruszenie

Te argumenty nie przekonały jednak SKO, które utrzymało pierwszo-instancyjną decyzję w mocy. Kolegium nawiązało do stanowiska WSA w Białymstoku wyrażonego w sprawie o sygn. II SA/Bk 184/15, zgodnie z którym podstawą do wystąpienia z wnioskiem o sprawdzenie kwalifikacji kierowcy może być jednokrotne i wielokrotne naruszenie przepisów ruchu drogowego, nawet, jeżeli kierujący w określonym czasie nie przekroczył dopuszczalnego limitu punktów karnych. SKO podało, że skarżący dopuścił się wielokrotnego naruszenia przepisów ruchu drogowego w postaci 21 wykroczeń popełnionych w ciągu 7 lat kierowania pojazdami, w tym dwóch kolizji drogowych. W ocenie SKO ten fakt bezsprzecznie potwierdza istnienie uzasadnionych i poważnych wątpliwości co do kwalifikacji skarżącego jako kierowcy. Kolegium podkreśliło, że wniosek komendanta policji oparty został na konkretnych okolicznościach, na podstawie których powziął wątpliwość co do umiejętności skarżącego jako kierowcy. - *Okoliczność przyjmowania mandatów, a nie odmowy ich przyjęcia, wskazuje, że skarżący przyznawał, że do naruszeń przepisów ruchu drogowego dochodziło* - podawało SKO. Kolegium wskazało też, że starosta nie może dokonywać samodzielnych ocen co do tego, czy kierowca wielokrotnie naruszający przepisy ruchu drogowego jest w stanie kierować pojazdem w sposób niezagrażający bezpieczeństwu ruchu i w tym zakresie jest związany wnioskiem komendanta policji. Nie może zatem zbierać dowodów na popełnienie przez skarżącego wykroczeń drogowych, gdyż jest związany wnioskiem i ustaleniami organu kontroli ruchu drogowego.

### Starosta nie zawsze bada sprawę

M.C. odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, podtrzymując wcześniejsze zarzuty. W odpowiedzi na skargę SKO wniosło o jej oddalenie.

WSA skargę oddalił. Uznał bowiem, że decyzja o skierowaniu skarżącego na egzamin sprawdzający kwalifikacje do kierowania pojazdami została wydana bez naruszenia prawa materialnego i po przeprowadzeniu w sposób prawidłowy postępowania administracyjnego. WSA wyjaśnił też, że w zależności przy tym od tego, czy działanie starosty jest działaniem z urzędu, czy działaniem zainicjowanym wnioskiem organu kontroli ruchu drogowego, ukształtowana została aktywność procesowa organu.

Tam, gdzie starosta z urzędu wydaje decyzję w sprawie skierowania na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji w związku z zaistnieniem uzasadnionych zastrzeżeń co do tych kwalifikacji, działa na podstawie informacji i ustaleń stanu faktycznego uzyskanych w ramach wykonywania zadań własnych. Natomiast tam, gdzie starosta działa na wniosek organu kontroli ruchu drogowego, ciężar wykazania zaistnienia uzasadnionych zastrzeżeń do kwalifikacji kierowcy, przerzucony zostaje na wnioskodawcę tj. organ kontroli ruchu drogowego.

Ponadto w ocenie WSA fakt uprzedniego ukarania mandatami za wykroczenia drogowe pomimo zatarcia

## Nawet zatarty mandat karny rzutuje na kwalifikacje kierowcy

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: sobota, 21, listopad 2015 23:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odśłony: 3510

---

ukarania nie jest obojętny w sferze stosunków społecznych, a zwłaszcza w sferze dokonywania ocen kwalifikacji ukaranego jako kierowcy, dla których to ocen istotne jest sprawstwo i wina, a nie orzeczenie o karze.

*Źródło: [CBOSA](#)*